

leona, nie byli przytomni bracia cesarza. W skutek tego zawiera dziś list, jaki do redakcyi napisał Józef Bonaparte i w którym między innemi mówi: — Różne i szczególne podają powody naszej nieobecności. Czyliż W Panie nieznasz prawa, które krewnych i potomków Napoleona z terytorium francuzkiego wylacza? Czyliż mamy z pogardą praw, zapalić we Francyi pochodnię domowey wojny, w tych dniach, gdy posąg naszego brata, ustawiają? czyliż mamy powątpiewać o sprawiedliwości narodu? *Wszystko dla narodu* — było zasadą naszego brata, i tóż samo będzie naszą na zawsze. Zamiast powtarzania gadaniny naszych nieprzyjaciół, powinienes W Panie był raczej przypomnieć ludowi, że Napoleon ma matkę, która w obcym kraju tęskni, że jej dzieciom nie dozwolono z nią ostatniego pożegnania, i że znosi cały ciężar dwudziestoletniego wygnania z trzema generacyami swoich potomków, sześćdziesiąt francuzami obywatelami. A przecież ci żadney inney nie popełnili winy, jak tylko tę, iż są krewnymi męża, któremu lud francuzki posąg wystawia i t. p. — P. Sarrut odpowiedział na to, iż bynajmniej nie było jego chęcią, obrazić rodzinę Napoleona, że jednak Józef Bonaparte, skoro opuścił wolną i gościnną ziemię Ameryki, nie może sobie obiecywać, aby żył spokojnie i nieznanym.

W Wandei zachodzą znowu wielkie niepokojności, rozgłaszają tam, iż marszałek Bourmont przybędzie niezadługo i stanie na czele woyska. — Zapewniają także, iż 26 naczelników Szuanów, odjechało z Jersey, i przybyło do Wandei. —

Hr. Leon, który przeszłego roku niemca imieniem Hess, oficera w służbie angielskiej, adjutnata księcia Wellingtona, w pojedynku zabił, stawiał się onegdzy dobrowolnie przed sądem.

W *Temps* czytamy: »Zwycięztwa konstytucjonistów w Portugalii wnieciły już wielokrotne domniemywania względem zaślubin młodey królowey Donny Maryi; związek z księżciem Francuzkim uważa naywięcej osób za najlepszą kombinację; jednakże w tym względzie należy tę ważną uczynić uwagę, że układ zasadniczy w Portugalii znajduje się w prawach kortezów z Lamego.

Dwie różne dynastye wstępowały na tron portugalski, i dwa razy te prawa ponowione zostały, przez co nowey nabyły mocy. Te prawa, zawierają postanowienie, iż panująca królowa, gdyby się zaślubiła obcemu księżciu, utraciłaby prawo do korony, a nawet przestałaby być Portugalką. Według prawa kortezów z Lamego, niemoże się zatem Donna Marya zaślubić, z żadnym obcym księżciem, bez utracenia praw do tronu. Lecz może być, że to postanowienie dawney ustawy zmienione zostanie przez wyraźny artykuł nowey, o jaką konstytucyonistów w nagrodę za swoją pomoc i swe ofiary czytane na korzyść Donny Maryi, nie zaniebają się upomnieć.

Na tutejszych rogatkach zebrano w ciągu teraźniejszego obchodu trzech dni lipcowych 4 miliony fr.

Prefekt morski w Tulonie otrzymał telegraficzne depesze z poleceniem, aby trzymał w pogotowiu zbroyny statek, który na pierwsze zawołanie ma zawieźć do Lewantu nader pilne rozkazy dla stojącej tamże eskadry.

Według doniesień z Portugalii, znajdował się właśnie Don Miguel w podróży z Lizbony do Oporto, gdy go doszła wiadomość o klęsce jego woyska pod Oportą i o wzięciu Lizbony, poczem zwrócił swoją podróż do Coimbra.

Zaprzestanie woyskowych exekucyi w Piamencie, było tylko chwilowe; znowu stracono 6 osób w Allessandryi, a podobnego losu oczekuje jeszcze wielu uwięzionych.

## BELGIA.

*Bruzella 9 Sierpnia.*

Dnia 5 t. m. przyprowadzono do Gandawy dwóch jeńców hollenderskich, jednego kapitana z załogi Ardnburg, i jednego kwatermistrza strzelców konnych, którzy aresztowani zostali w szynkwui Vuyl-paune stojacey na gruncie w połowie belgijskim a w połowie hollenderskim, w odwet trzech Belgijczyków, których Hollendrzy w teyże szynkwoni poymali i do Ardnburg odprowadzili. Hollendrów oddano pod zarządzenie władzy w Gandawie.

Dnia 6 rano przybył z Londynu do Ostendy goniec Wittox, i odjechał natychmiast